

**Rafal ZAREBSKI**

Uniwersytet Łódzki, Polska  
rafal.zarebski@uni.lodz.pl

## Z ONOMASTYKI POLSKICH XVI-WIECZNYCH PRZEKŁADÓW BIBLI (TOPONIMICZNE EKSPERYMENTY SZYMONA BUDNEGO)

**Rafal ZAREBSKI**

University of Lodz, Poland

### ONOMASTICS OF 16TH-CENTURY POLISH TRANSLATIONS OF THE BIBLE (TOPONYMIC EXPERIMENTS BY SIMON BUDNY)

The article discusses the most important issues that accompany the linguistic characteristics of place-names in Simon Budny's translation of the Bible (1570, 1572, 1574). The language form of a given name in a particular translation depends on two kinds of factors: extralinguistic (language source of the translation, translation strategy, attitude to the translation tradition) and intralinguistic (translocation of the name in its original form, language adaptation, translation). Many of these names have a different linguistic form than in other translations of the 16<sup>th</sup> century. It demonstrates the individual approach of the translator to the language material.

**Słowa kluczowe:** onomastyka, toponimia, Biblia, przekład, Szymon Budny

**Keywords:** onomastics, toponymy, Bible, translation, Simon Budny

Szymon Budny (1530–1593) zdobył sobie poczesne miejsce w historii literatury polskiej przede wszystkim za sprawą tłumaczeń biblijnych. Swoją metodę pracy z tekstem *Pisma św.* kształtował długo, wytrwale i konsekwentnie; najpierw w trakcie licznie zwoływanych w XVI-wiecznej Polsce synodów antytrynitarskich, potem w indywidualnej pracy tłumaczeniowej.

Potrzeba pojawienia się zmodyfikowanego polskiego przekładu *Biblii*, który uwzględniałby ustalenia doktrynalne antytrynitarizmu (m. in. wykluczenie Ducha Św. z pojęcia Trójcy Św. i zakwestionowanie przedwieczności Chrystusa), pojawiła się w trakcie obrad synodalnych w Skrzynnie w 1567 r. Pierwotnie nie planowano nowego tłumaczenia, lecz poprawienie istniejącego tekstu, czyli protestanckiej *Biblii brzeskiej*. Jej autorom wytykano nie tylko błędy doktrynalne, ale także przede wszystkim korzystanie z niewłaściwych źródeł. Wbrew wcześniejszym deklaracjom tłumacze sięgali również do innych podstaw niż oryginalne: do *Wulgaty*, łacińskich przekładów XVI-wiecznych (Roberta Estienne'a, Teodora Bezy) oraz do przekładów francuskich (Pierre'a Olivétana, Jacques'a Lefèvre'a d'Étaples'a, Roberta Estienne'a). U podstaw przekładów *Pisma świętego* Szymona Budnego leżała krytyka nie tylko *Biblii brzeskiej*, ale także katolickiej, tłumaczonej z łacińskiej *Wulgaty Biblii Leopolda* z 1561 r.

Budny, który pierwotnie miał tylko poprawić tekst brzeski, zdawszy sobie sprawę, że może to być zadanie zbyt trudne, zdecydował się na przygotowanie nowego tłumaczenia, bazującego wyłącznie na oryginale. Do swojej pracy przekładowej podszedł z pełnym profesjonalizmem i znawstwem przedmiotu. Sięgał do różnych kodeksów i odpisów, umiejętnie korzystając z możliwości, którymi dysponowała nowoczesna krytyka tekstu. Integralną część jego tłumaczeń stanowiły liczne komentarze marginesowe, odsyłacze i przypisy, w których objaśniał miejsca trudne i wymagające dodatkowych uwag, istotnych z punktu widzenia XVI-wiecznego odbiorcy. Niestety tłumaczenia wydane w 1570 r. (*Nowy Testament* i księgi apokryficzne) oraz w 1572 r. (pełny tekst *Biblii*) nosiły ślady ingerencji wydawców, którzy usunęli wiele przypisów i komentarzy, a miejscami kontrowersyjnym przywrócili postać tradycyjną. Doskonałość warsztatu filologicznego autora widać dopiero w nieskażonym ręką wydawcy przekładzie *Nowego Testamentu*, który został wydany w 1574 r. w Łosku (zob. Kossowska 1968: 259–261).

O stosunku do źródła i do innych dawnych tłumaczeń oraz o różnych aspektach kształtu językowo-stylistycznego przekładów Budnego napisano wiele (zob. Kossowska 1968: 264–283; Czerniatowicz 1969; Kamieniecki 2003; Kwilecka 1996). Pełnej, drobiazgowej charakterystyki językowej *Biblii Szymona Budnego (Biblii nieświeskiej)* dokonał Leszek Moszyński we wstępie do wydania z serii *Biblia Slavica* (zob. Moszyński 1994)<sup>1</sup>. Badacz scharakteryzował technikę tłumaczenia oraz sposoby oddawania wybranych leksemów, frazemów, struktur gramatycznych w porównaniu z ich odpowiednikami hebrajskimi, greckimi i łacińskimi oraz zastosowanymi w innych renesansowych translacjach polskich. Sporo miejsca w swoich pracach poświęcił również L. Moszyński zagadnieniom onomastycznym w *Biblii Budnego* (zob. Moszyński 1992; 1994: 404–407; 1997; 2005a; 2005b). Warstwa antroponimiczna przekładu nieświeskiego stała się też przedmiotem zainteresowania innych autorów (zob. Zarębski 2006)<sup>2</sup>.

W związku z faktem, że ustalenia Moszyńskiego dotyczyły głównie materiału starotestamentowego, celem niniejszego szkicu w pierwszej kolejności jest przyjrzenie się warstwie nazewnicznej w obrębie *Nowego Testamentu*, który wszedł w skład *Biblii* z 1572 r. Obserwacji poddane zostaną wybrane nazwy geograficzne. Opis ma na celu wskazanie pewnych tendencji, którymi kierował się autor przekładu w procesie przybliżania odbiorcy genetycznie obcych nazw własnych i sprawdzenie, w jakim stopniu tendencje te pozostawały w zgodzie z rozwiązaniami proponowanymi w obrębie nazewnictwa starotestamentowego oraz porównanie kształtu językowego niektórych nazw z ich odpowiednikami w polskich przekładach XVI-wiecznych<sup>3</sup>. Wyznaczony w ten sposób zakres badań powinien mieć charakter

<sup>1</sup> Na temat podstawowych cech warsztatu tłumaczeniowego Sz. Budnego zob. też Moszyński 2003.

<sup>2</sup> Jeśli chodzi o nowotestamentowe nazwy geograficzne w *Biblii nieświeskiej*, to w mniejszym stopniu przyciągały one uwagę badaczy (por. Zarębski 2017). Na temat tłumaczenia niektórych toponimów w tym przekładzie zob. Zarębski 2007.

<sup>3</sup> Materiał przytaczany zwykle w transliteracji został wyekscerpowany z *Biblii nieświeskiej* (BB) z 1572 r. Porównywano go z odpowiednikami w przekładach XVI-

kilkutorowy. W pierwszej kolejności zmierzać będzie do wychwycenia wszelkich onomastycznych indywidualizmów Budnego, dalej zaś skupi się na poszukiwaniu punktów stycznych i różnych w tym zakresie z innymi ówczesnymi przekładami. Szczególną rolę w tej charakterystyce porównawczej nazewnictwa geograficznego odegrają przekłady, których krytyka legła u podstaw powstania tekstu Budnego (Leopolity i brzeski). Nie bez znaczenia, jak wiadomo, dla językowego kształtu warstwy proprialnej w tłumaczeniu *Biblii* pozostają czynniki pozajęzykowe: źródło/źródła tłumaczenia, strategia/strategie translatorskie, uwarunkowania konfesyjne, stosunek do tłumaczeń wcześniejszych.

Indywidualizmy Budnego są widoczne na różnych piętach kształtu językowego toponimów nowotestamentowych: od grafii i fonetyki, poprzez fleksję i słowotwórstwo oraz składnię (np. szyk członów w nazwach zestawionych), po decyzje dotyczące tłumaczenia niektórych nazw i wybory w zakresie konkretnych leksemów apelatywnych, które wchodzi w skład bardziej rozbudowanych nominacji o charakterze deskrypcyjnym.

Jeśli idzie o osobliwości pisowniane, warto zauważyć, że tłumacz zaproponował zgodny z dawną (staro- i średniopolską) wymową zapis *w Eipcie* (Dz 7,17), *do Betfai* (B) (Mk 11,1), podczas gdy inne przekłady mają formy zachowujące łańciskie grupy *ge*, *gi*, które wymawiano jako *je*, *ji*: w *Egipcie*// *Egyptie*// *Egiptcie* (M, L, Brz, Cz, W), *do Bethphagi*// *\*Bitsfagi*// *\*Betfagi*// *Betfage*// *Bethfage* (M, Brz, Cz, W)<sup>4</sup>. Przejście *ge*, *gi* > *je*, *ji* ma źródło w wymowie łańciskiej (zob. Malec 2003: 348). Budny, tłumacząc *Stary Testament*, mocno trzymał się tekstu oryginalnego. W związku z tym w brzmieniu semickich nazw obecnych na kartach *Nowego Testamentu* odbijają się procesy charakterystyczne dla fonetyki języków semickich. Autor dbał na przykład o odzwierciedlenie różnic w wymowie spółgłosek zwartych i zwarto-szczelinowych: *do Sarefty Sydońskiej* (Łk 4,26) (B). Śladów takich prób brak w innych tłumaczeniach XVI-wiecznych, por. *Sarepta Sydońska* (Sz, L, Brz, Cz, W)<sup>5</sup>.

Do brzmienia greckiego, a pośrednio do hebrajskiego, nawiązuje nazwa potoku *Kedron* (J 18,1) (B) (gr. πέραν τοῦ χειμάρρου τῶν Κέδρων, łac. *trans torrentem Cedron*). Spośród tłumaczeń XVI-wiecznych jeszcze tylko Czechowic ma tę samą formę, co może wynikać z faktu, że przejął ją od Budnego, natomiast pozostali tłumacze użyli postaci *Cedron* (zob. Altbauer 1965). Zgodna z fonetyką grecką jest także nazwa *Kiryra* (Dz 2,10) (B) (gr. κατὰ Κυρήνην, łac. *circa*

---

wiecznych (M, Sz, L, Brz, Cz, W), niekiedy też we współczesnych (zwykle XX-wiecznych) oraz w tekście greckim i łańciskim (NA). W celach porównawczych sięgano też do późniejszego tłumaczenia *Nowego Testamentu*, którego autorem był Sz. Budny. Zostało ono wydane w roku 1574 w Łosku (BNT). Rozwiązania skrótów zob. *Skróty*. Skróty ksiąg biblijnych za: BT.

<sup>4</sup> Formy z asteryskiem zostały odnotowane w porównywanych przekładach w komentarzu marginesowym.

<sup>5</sup> Odpowiednik zanotowany w przekładzie M *do Sarephthy Sidońskiej* jest prawdopodobnie także świadectwem wymowy z głoską *f*. W tekście greckim i łańciskim występuje forma z głoską *p*: łac. *in Sarepta Sidoniae*, gr. εἰς Σάρεπτα τῆς Σιδωνίας (NA).

*Cyrenem*) (pozostali mają *Cyrenę*). W formach *do Selewkiej* (Dz 13,4) (B) (gr. εἰς Σελεύκιαν, łac. *Seleuciam*) – pozostali: *do Seleucyey// Seleuciey* (L, Brz, Cz, W)<sup>6</sup>, *na rzece wielkiej Ewfracie* (A 9,14; też A 16,12) (B) (gr. ἐπὶ τῷ ποταμῷ τῷ μεγάλῳ Εὐφράτη, łac. *super flumen magnum Euphraten*) – pozostali: *u wielkiej rzeki Euphracie// Eufrates// Eufraty// Euphraty// Eufraten* (M, L, Brz, Cz, W) została odzwierciedlona późnogrecka wymowa dyftongu *ev* z labiodentalnym *v*, który pierwotnie do języków słowiańskich był przeniesiony w postaci *evъ*. Ponadto tłumacz jako jedyny użył formy bez nagłosowego *h*<sup>7</sup>: *Jerapol* (Kol 4,13) (B) (gr. ἐν Ἱερραπόλει, łac. *Hierapoli*), podczas gdy inni sięgnęli po formę *Hierapol// Hierapolim* (M, L, Brz, Cz, W). Na obecność odmianek ekscerpowanych nazw nawiązujących pod względem językowym do greki w przekładzie nieświeskim niewątpliwie wpływ miał fakt, że Budny, często posługujący się językiem ruskim, a także publikujący w nim, znał przekłady wschodniosłowiańskie (m. in. przekład *Biblii* Franciszka Skoriny), pod których wpływem mógł pozostawać (zob. Kossowska 1968: 257)

Szymon Budny w przedmowach i komentarzach do swoich tłumaczeń wyraził zdecydowane poglądy na wiele tematów natury językoznawczej. Szczególnie mocno podkreślał istotę adaptacji fleksyjnej obcych imion biblijnych do systemu polszczyzny. Wobec tego konsekwentnie domagał się ich odmiany (zob. Moszyński 1997: 188). Zgodnie z deklaracją odmienia więc obce nazwy, włączając je do rodzimych paradygmatów, częściej niż inni, np. *przy izejrze Genezarecie* (Łk 5,1) (B), podczas gdy pozostali tłumacze XVI-wieczni mają *indeclinabile*: *przy jezierzze Genezareth* (Mu, L, Brz) bądź formację przymiotnikową *podle jeziera Genezareckiego* (Cz, W), *w mieście ktore zową Nazarethem* (B) (Mt 2,23) (pozostali *Nazareth*), *w Syloamie* (Łk 13,4) (B) (pozostali *w Syloe// Siloe*). Opory wobec daleko posuniętej adaptacji fleksyjnej obcych nazw nierzadko też można dostrzec we współczesnych przekładach, por. *w Siloam* (BT).

Czasem Budny wybiera inną końcówkę, inny przypadek czy liczbę, odmienny sposób adaptacji morfologicznej niż ci tłumacze, którzy również zdecydowali się na odmianę danej formy, np. gen. pl. *do Sard* (A 1,11) (B) – *do Sardów* (M), *w Sardziech* (Brz), *do Sardu* (Cz, W), *indeclinabile*: *do Sardis* (L), gen. sg. *do Roda* (Dz 21,1) (B) – *do Rhodu// Rodu* (M, L, W), *do Rhodon* (Cz), *do Rhodis* (Brz), gen. sg. *wedle Salmona* (Dz 27,7) (B) – *wedle Salmony* (M, L), *podle Salmonu* (Brz, Cz, W), gen. sg. *do Regiona* (Dz 28,13) (B) – *do Rhegia* (L), *do Rhegiu* (W), *do Rhegium// Rhegium* (M, Brz, Cz), gen. sg. *do Jerychona* (Łk 10,30; por. też Mt 20,29; Łk 19,1) (B) – *do Hiericha// Jerycha* (M, L, Cz, W), *do Jerycho* (Brz).

Tłumaczenie Budnego przynosi też niemało osobliwości słowotwórczych w zakresie nazw geograficznych i form od nich derywowanych. Autor często wykorzystywał utworzone od propriów przydawki przymiotne, podczas gdy inni używali przydawek wyrażonych rzeczownikiem, np. *góra Syońska* (Dz 7,30) (B) –

<sup>6</sup> M użył podobnie jak Budny formy z grupą *-ew-*: *do Selewejiei*.

<sup>7</sup> Na oboczność *he-/-e-* związaną ze sposobem oddawania hebrajskiego *cheth* laryngalnego w nazwach biblijnych wskazuje F. Sowa (1992: 84; por. też Altbauer 1965: 201).

pozostali *góra Synay, sadzawka Syloamska* (J 9,11) (B) – pozostali *sadzawka Syloe// Syloam*<sup>8</sup>. Różnice te wynikają w znacznej mierze z odmiennych podstaw tłumaczenia, ponieważ w przekładach z *Wulgaty* wybór przydawki rzeczownej narzucał tekst łaciński. Skłonność Budnego do sięgania po przydawkę przymiotną (zwykle z sufiksem *-sk-*) widać przede wszystkim w odniesieniu do etnonimów tworzonych od toponimów, np. *Cyrenejscy mężowie* (Dz 11,20) (B), *Cyprscy mężowie* (Dz 11,20) (B), *Sydońscy* (Dz 12,20) (B), *Tyrscy* (Dz 12,20) (B), *Derbeński* (Dz 20,4) (B) – inni tłumacze użyli formy rzeczownikowej bądź wyrażen przyimkowych.

Przekład Budnego zawiera również osobliwości leksykalne, które dotyczą terminów topograficznych. Autor jako jedyny spośród tłumaczy XVI-wiecznych użył wyrażenia *w pustyni Judzkiej* (Mt 3,1) (B). Inni mają bezwyjątkowo *puszczę*, zaś *pustynia* występuje dopiero w tekstach XX-wiecznych, np. BT i in. W staropolszczyźnie rzeczowniki *puszcza* i *pustynia* miały charakter bliskoznaczny (synonimicznie występowały zwłaszcza w tekstach religijnych), ale różniły się chronologią i frekwencją. Starsza *puszcza* pojawiała się częściej<sup>9</sup>. Podobnie rzecz wyglądała w XVI w.<sup>10</sup>. Sięgnięcie po leksem *pustynia*, który był rzadszy w polszczyźnie XVI w., a w znaczeniu ‘desertum’ (łac.) – nowszy, wpisuje się w ogólną tendencję, której hołdował Budny, a która dyktowała mu wykorzystywanie neologizmów, w tym również neosemantyzmów.

Warto wspomnieć, że równie często tłumacz proponował wyrazy przestarzałe i zapomniane (zob. Moszyński 2003, 47). Dowodem może być użycie archaizmu *ostrów* w nominacji: *na ostrowie który zową Patmem* (A 1,9) (B). Inne tłumaczenia mają tylko *wysep// wyspę*, który to leksem nie jest także obcy Budnemu, por. *wyspa (...)* (ktorą) *zową Klauda* (Dz 27,16) (B), *Melitą wyspę zwano* (Dz 28,1) (B).

Jedną z bardziej charakterystycznych właściwości przekładów Budnego była tendencja do tłumaczenia nazw (zwłaszcza starotestamentowych), co pozostawało w zgodzie z jego poglądami na temat konieczności objaśniania znaczenia obcych propriów (zob. Moszyński 1997: 187). Rodzime ekwiwalenty semantyczne nazw

<sup>8</sup> Tylko M ma przymiotnik na *-ow-*: *sadzawka Syloamowa*.

<sup>9</sup> *Pustynia* ‘pustkowie, ziemia niezamieszkała, nieuprawiona’, *puszcza* ‘(w Biblii i w opisach dotyczących realiów biblijnych) pustkowie, kraina pusta, niezamieszkała, o ubogiej roślinności, **pustynia**’ (Sstp).

<sup>10</sup> *Pustynia* 1. ‘obszar wyludniony, niezamieszkały lub rzadko zamieszkały, pustkowie, odludzie; często: miejsce przebywania pustelników; *desertum* (*deserta*) Vulg’ (w tym znaczeniu występuje w szeregu *puszcza* i *pustynia* w Brz), 2. ‘miejsce zasłonięte, niewidoczne’, 3. ‘bardzo sucha ziemia, gleba nienadająca się do uprawy’, 4. ‘miejsce nienadające się do zamieszkania, nieprzyjazne człowiekowi’, 5. ‘pole leżące odłogiem, nieuprawne’, 6. ‘ruiny domu, domostwa’, 7. ‘puste miejsce wewnątrz czegoś’, 8. ‘stan odosobnienia, odgradzenia się od ludzi, samotność, życie w samotni’, 9. ‘puszcza’ i in., *puszcza* 1. ‘obszar niezamieszkały lub rzadko zamieszkały, pustkowie, odludzie; teren otwarty’, 2. ‘pierwotnie dziki las, matoroz zwierzyny’ (SXVI). Leksem *puszcza* miał nieporównywalnie większą frekwencję niż *pustynia* w polszczyźnie XVI w. (stosunek 816x : 239x).

umieszczał w komentarzach na marginesach, np. *Cafenath Paaneach* (\**Cafenath Paaneach wyklada się skrytości abo tajemnic tłumacz*) (Rdz 41,45) (B), *Magur zewsząd* (\**Magor znaczy strach albo lękanie*) (Jr 20,3) (B), albo wręcz w tekście głównym, w komentarzu odnotowując postać oryginalną, np. *Niemilościwa* (\**po hewrejsku Loruchama*) (Oz 1,6) (B). W przypadku geograficznych nazw nowotestamentowych, u podstaw których również znajdowały się leksemy apelatywne, potencjalnie nadające się do przetłumaczenia, Budny nie siłił się na wierny przekład, a jeśli tak czynił, to w swoich eksperymentach nie pozostawał osamotniony. Podobnie jak Murzynowski i Leopolita oddał na przykład toponim *Dekapol* (BT) jako *z dziesięci miast* (Mt 4,25) (B), aczkolwiek uczynił to niekonsekwentnie<sup>11</sup>, por. w *Dekapolu* (Mk 5,20) (B), *przez pośrodek granic Dekapolskich* (Mk 7,31) (B).

W kontekście naszych rozważań istotne wydaje się również przyjrzenie się różnicom, jakie dotyczą wybranych nazw geograficznych w przekładach autorstwa Szymona Budnego: w skażonej zmianami cenzorskimi – bo pozbawionej komentarza i znacznej części glos marginalnych – *Biblii nieświeskiej* z 1572 r. (BB) oraz w wydanym w 1574 r. w Łosku, nienaruszonym przekładzie *Nowego Testamentu* (BNT). Odmienności pomiędzy różnymi wydaniem biblijnych przekładów Budnego w zakresie geograficznych nazw własnych sprowadzają się zasadniczo do dwóch aspektów. Po pierwsze, uwagą zostaną objęte odnoszące się do toponimów komentarze marginalne, jakie tłumacz zamieścił w BNT, po drugie zaś, idzie o odnotowanie obecnych w tekście głównym modyfikacji językowej postaci nazw geograficznych, które można dostrzec jedynie w porównaniu z BB. Wychwycenie tych różnic pozwoli – jak sądzę – wskazać funkcje, jakie te zmiany pełniły.

Najogólniej rzecz biorąc, glosy marginalne w XVI-wiecznych tekstach biblijnych można podzielić na: 1) dotyczące krytyki tekstu, 2) mające charakter metajęzykowy, w których odbija się stosunek tłumacza (tłumaczy) do zagadnień językowych w tekstach źródłowych i pomocniczych oraz do kwestii językowo-stylistycznych w obrębie polszczyzny (zob. Bieńkowska 1990). Z filologicznego punktu widzenia najistotniejsze są uwagi metajęzykowe<sup>12</sup>, które w BNT mają dość zróżnicowany charakter.

Budny w BNT dość często umieszczał na marginesach warianty leksykalne nazw geograficznych. Istota dubletów tego typu polegała na opozycji: nazwa w postaci rodzimej (lub dobrze i dawno przyswojonej bez oznak obcości) – nazwa w postaci wariantu innojęzycznego, np. *ze Włoch* (Hbr 13,24) : *z Italiej*<sup>13</sup>. Umieszczając na marginesie nowszy wariant nazwy, dawał świadectwo zmian, jakie się dokonały

<sup>11</sup> Nie są konsekwentni także Murzynowski ani Leopolita (używają zarówno formy tłumaczonej jak i przyswojonej *Dekapol*).

<sup>12</sup> Budny w komentarzach marginalnych objaśniał realia biblijne, ustosunkowywał się do konkretnych form językowych. Znaczną część uwag na marginesach stanowią też odsyłacze m. in. do innych miejsc w tekście *Pisma św.* (zob. Moszyński 2003: 44–46). Pojawienie się glosy marginalnej zapowiadał symbol " umieszczony przed daną formą w tekście zasadniczym.

<sup>13</sup> Po dwukropku podaje wariant znajdujący się na marginesie.

będz dokonują w czasach mu współczesnych, np. **do Krety** (Dz 27,3) : *Kreta iest ostrow teraz Kandyią zową*.

Zdarza się, iż wariantowi leksykalnemu znajdującemu się w głosie towarzyszy informacja, kto ten wariant upowszechnił lub gdzie został on użyty wcześniej, np. **Ewfrat** (A 9,14; 16,12) : *tę rzekę Moszech Perathem// Perathem*<sup>14</sup> *zowie*. Uwagi takie można określić mianem intertekstualnych, gdyż wskazują one na powiązania przekładu biblijnego (tu konkretnie tłumaczenia Budnego) z innymi księgami biblijnymi, czy, szerzej, innymi tekstami. W tej grupie mieszczą się także glosy marginesowe odsyłające czytelnika do aparatu krytycznego w postaci komentarzy, zwanych przez tłumacza przypiskami, zamykających całość przekładu, np. **ziemia Zawulonowa y ziemia Nefalimowa** (Mt 4,15) : *co o tem mieyscu masz rozumieć naydziesz w przypiskoch na końcu; w strony Galilejskie (Mt 2,22) : *albo Galilejskie bo Galilea po Galil. O tem też patrz w przypisku*.*

W pewnym sensie charakter intertekstualny, bo odnoszący się do innych tekstów i autorów, mają glosy, w których Budny dokonuje oceny rozstrzygnięć w zakresie nowotestamentowych nazw geograficznych, obecnych w obrębie przekładów dawnych i jemu współczesnych. Wśród takich wartościowanych na marginesie nazw można wymienić, np. **do granic Megedańskich** (Mt 15,39) : *G(recki). Magdalanskich ale źle; do Miry Likyjskiej* (Dz 27,5) : *Łac(iński). do Listry ale omylnie; po Ebreysku Bethesda* (J 5,2) : *L(acińskie) Bethsaida ale snać omylnie*, przy czym trzeba dodać, że chodzi tu wyłącznie o wskazanie lekcji – zdaniem tłumacza – błędnych.

Podobny, aczkolwiek nie tak kategoryczny charakter mają uwagi marginesowe, w których Budny tłumaczy, dlaczego zdecydował się na takie a nie inne rozwiązanie i co stanowi, że jest ono lepsze. Na przykład zamiast użyć przymiotnika odtoponimicznego od nazwy *Thessalonika* sięga po *adiectivum* od formy zeslawizowanej *Soluń*, uważając je za bardziej odpowiednie, bo bliższe duchowi języka polskiego: **zborowi Soluńskiemu** (2 Tes 1,1) : *Al(bo) Thessalonickiemu, aleby lepiej swem ięzykiem mowić; zborowi Soluńskiemu* (1 Tes 1,1) : *Al(bo) Thessalonickieńskiemu*. Przypadki tego typu najlepiej świadczą o negatywnym stosunku tłumacza do form zapożyczonych. Jeśli miał do wyboru dwa warianty językowe, wybierał ten, który w sensie typologicznym był bliższy polszczyźnie. Zdarza się jednak, że w tekście głównym występuje wariant obcy, a dopiero na marginesie pojawia się komentarz zawierający propozycję bliższą polszczyźnie, np. **w Thessalonice** (Flp 4,16) : *Al(bo) w Soluniu bo Thessalonika miasto w Macedonij które naszymi Słowianami Soluniem zową, do Illiriku* (Rz 15,19) : *Illirik iest Słowiańska ziemia*<sup>15</sup>. Praktyki polegające na odwoływaniu się do tłumaczeniowych ekwiwalentów w jakiś sposób bliższych ówczesnemu odbiorcy

<sup>14</sup> Warianty te, zresztą podobnie jak i leksemy użyte w tekście głównym, dość często różnią się postacią graficzną, np. *Paratem zowie* (A 9,14)// *Parathem* (A 16,12).

<sup>15</sup> Co ciekawe, we wcześniejszym wydaniu (BB) Budny zdecydował się na użycie w tym miejscu etnonimu *Słowianie*. Zarówno w tekście greckim, jak i *Wulgacie* występuje *Iliria*: τοῦ Ἰλλυρικουῦ (gr.), *in Illyricum* (łac.) (formy greckie i łacińskie za: NA).

stanowią odzwierciedlenie stanu wiedzy historyczno-geograficznej tłumacza (zob. Moszyński 1994: 407).

Szczególnie interesujące wydają się uwagi marginesowe zawierające rodzimy ekwiwalent semantyczny danej nazwy. Wśród toponimów, które w BNT zostały przetłumaczone bądź zetymologizowane na marginesach, można wskazać, np. *do miejsca które zową Gethsemani* (Mt 26,36) : *Al(bo) Geszemani doma (?) thustości; miejsce nazwane po Hebreysku Armagedon* (A 16,16) : *Armahgedon tłumaczy się chitre wytracenie*.

Obok glos o charakterze leksykalnym lokują się stosunkowo nieliczne uwagi marginesowe, w których tłumacz ustosunkowuje się do postaci graficzno-fonetycznej czy gramatycznej wybranych propriów lub derywatów od nich utworzonych. Warto przy tym zwrócić uwagę, że ten typ komentarzy językowych w odniesieniu do toponimów występuje sporadycznie, np. w *Bethlehemie* (Mt 2,5) : *Żydowie czytają Bethlehem*.

O ile komentarze marginalne do poszczególnych nazw w BNT są dość łatwo dostrzegalne, o tyle zmiany w zakresie formy językowej konkretnych toponimów obecne w tekście głównym uwidaczniają się dopiero w trakcie uważnej lektury połączonej z systematyczną konfrontacją obu wydań (BNT i BB). Odmienne były też, jak można przypuszczać, cele obu tych posunięć. Komentarz stanowił przede wszystkim istotny element warsztatu Budnego, w którym dał on wyraz swojej erudycji i pokazał rozterki, z którymi się zmagał w procesie tłumaczenia. Modyfikacje w tekście zasadniczym mają inny charakter. W wydaniu z 1572 r. (BB) tłumacz zaproponował liczne językowe (graficzno-fonetyczne, morfologiczne, składniowe, leksykalne) indywidualizmy nazewnicze. Natomiast w edycji o dwa lata późniejszej (BNT), zamieszczając bądź przywracając glosy marginalne, zrezygnował z części wcześniejszych rozwiązań obecnych w głównych partiach przekładu. W zaproponowanych zmianach widać, po pierwsze, dążenie do konsekwencji w stosowaniu jednego wariantu nazwy spośród kilku obecnych w BB. Zabieg ten miał się pozytywnie odbić na ostatecznym stylistycznym kształcie tłumaczenia. Po drugie, co zresztą dość zaskakujące, można tu zauważyć tendencję do usuwania form, w których przejawiał się indywidualny stosunek autora do materiału toponimicznego, na rzecz bardziej powszechnych, częstszych, obecnych w innych polskich przekładach XVI-wiecznych. Prawdopodobnie celem tych działań było dążenie do mocniejszego osadzenia przekładu w tradycji tłumaczeniowej, istnienia której Budny niewątpliwie miał świadomość.

Śladów autorskich poszukiwań konsekwencji w odniesieniu do nazw geograficznych dostarcza operowanie przymiotnikowymi wariantami *judzki* – *żydowski*. W *Biblii nieświeskiej* (BB) Budny użył ich obu: *pustynia Judska* (Mt 3,1), *granice Judskie* (Mk 10,1) obok *strony Żydowskie* (Dz 8,1). Natomiast w BNT mamy już tylko *adiectivum* od toponimu *Judea*: *pustynia Judska* (Mt 3,1), *granice Judskie* (Mk 10,1), *po stronach Judskich* (Dz 8,1). Posiadające proweniencję romańską formy *Żyd*, *żydowski* w XVI w. na gruncie biblijnej polszczyzny przekładowej zaczęły rywalizować z odmiankami nawiązującymi bezpośrednio do greki *Judea*, *judzki*. W związku z początkiem kształtowania się negatywnych konotacji nazwy



*Żyd* pojawiły się wtedy głosy m. in. Jana Seklucjana o konieczności zastąpienia w translacjach *Biblii* leksemów *Żyd*, *żydowski* przez *Juda*, *Judowski* (zob. Rzetelska-Feleszko 1998: 222–223). Decydując się wyłącznie na przymiotnik *judzki*, Budny wpisuje się w polemikę, dotyczącą używania nazw obarczonych stereotypami.

Innym dobrym przykładem dążenia do zachowania konsekwencji w wydaniu z 1574 r. jest rugowanie obocznych form morfologicznych danej nazwy. Budny był znany ze swojego radykalnego stosunku do kwestii adaptacji obcych nazw własnych. Dążenie do przyswojenia fleksyjnego zwłaszcza tych propirów, które na kartach NT pojawiły się kilkakrotnie, skutkowało niekiedy użyciem w BB form wariantywnych. W wyniku korekty tłumacz w BNT usunął część oboczności w zakresie rodzaju, np. gen. sg. deklinacji żeńskiej samogłoskowej: *do Derbeny* (Dz 14,20)// gen. sg. deklinacji męskiej: *do Derbena*<sup>16</sup> (Dz 14,6) (BB) → tylko gen. sg. deklinacji męskiej: *do Derbenu* (Dz 14,20), *do Derbena* (Dz 14,6) (BNT), jak i tematu fleksyjnego, np. temat rozszerzony wyprowadzony z gr.-łac. przypadków zależnych: *do Derbeny*, *do Derbena* (Dz 14,20; 14,6)// temat skrócony: *do Derby* (Dz 16,1) (BB) → tylko temat rozszerzony: *do Derbena*, *do Derbenu*. Ostatecznie udało mu się uniknąć alternacji w zakresie tematu i rodzaju, ale wahania związane z końcówką pozostały: *do Derbena* (Dz 14,6)//*do Derbenu* (Dz 14,20; 16,1).

Przykładów świadczących prawdopodobnie o próbie niwelowania jaskrawych indywidualizmów nazewniczych zastosowanych w BB, których efekt możemy obserwować w BNT, jest znacznie więcej. Budny usunął z wcześniejszego wydania odosobnione formy fleksyjne niektórych toponimów, pozbywając się na przykład gen. sg. m. z końcówką *-a* na rzecz obecnych w innych tłumaczeniach odmianek z równoległą końcówką *-u*, np. *do Roda* (Dz 21,1) (BB) → *do Rodu* (BNT) (por. M, L, W: *do Rhodu// Rodu*), *do Kona* (Dz 21,1) (BB) → *do Konu* (BNT).

Podsumowując niniejsze rozważania, warto zwrócić uwagę na kilka wniosków, jakie nasunęły się w trakcie analizy. Jak podkreślają badacze, profesjonalne podejście Budnego do kwestii tłumaczenia *Biblii* miało wyjątkowy, odmienny charakter na tle renesansowych praktyk translatorskich<sup>17</sup> (zob. Kossowska 1968: 283). Tłumacz, traktując tekst *Pisma św.* jak każdy tekst naukowy, stosował nowoczesny aparat krytyczny, wynikiem czego mogły być różnorakie indywidualizmy dotyczące warstwy nazewniczej. Nie pozostawał jednak zupełnie obojętny na ustalenia poprzedników. Jego techniki obchodzenia się z materią onimiczną oscylują pomiędzy werbalizmem, dosłownością (manifestuje się to zwłaszcza w objaśnianiu czy przekładaniu nazw, co widać zwłaszcza na kartach *Starego Testamentu*), podążaniem śladem ducha polszczyzny (tym należałoby tłumaczyć daleko idącą adaptację morfologiczną nazw, które w innych przekładach XVI-wiecznych dość opornie włączały się do systemu polszczyzny) a pragnieniem pozostania jak najbliżej oryginału (przejawiającym się na przykład w indywidualizmach Budnego dotyczących warstwy fonetycznej niektórych nazw obcych). Nie bez

<sup>16</sup> W tekście greckim i łacińskim nazwa ta występuje w formie acc.sg.: Δέρβην (gr.), *in Derben* (łac.). Odmianki *do Derbeny*, *do Derbena* zostały wyprowadzone z gr. acc.sg.

<sup>17</sup> Ta wyjątkowość przejawiała się przede wszystkim w dosłowności, literalności przekładu, którą autor osiągnął kosztem elegancji stylistycznej i językowej.

znaczenia dla całokształtu nazewnictwa w pracach translatorskich arianina pozostają również uwagi i komentarze marginesowe dotyczące propriów. Głosy te, co prawda, usunięte w znacznej mierze z *Nowego Testamentu* zamieszczonego w *Biblii nieświeżkiej*, przywrócone dopiero w wydaniu z 1574 r., są integralną częścią tekstu, a proponowane w nich uzupełnienia do nazw własnych stanowią ich dopowiedzenie. Powodują, że miejscami tekst Budnego można czytać jako swego rodzaju onomastykon, które stanowi świadectwo erudycji autora i w którym jak w zwierciadle odbijają się nie tylko filologiczne rozterki tłumacza.

## BIBLIOGRAFIA I SKRÓTY:

- Altbauer 1965:** Altbauer, M. Dublety imion biblijnych w polszczyźnie. // *Onomastica*, № X, 196–203.
- BB:** *Biblia to jest Księgi starego i Nowego Przymierza*. In der Übersetzung des Simon Budny. Nieśwież, Zaslav 1571–1572. Herausgegeben von Hans Rothe und Friedrich Scholz. *Księgi Nowego Przymierza Kto pospolicie Nowym Testamentem zową z wielką pracą y pilnym poprawieniem z Greckiego na Polski ięzyk przetumaczone*. Biblia Slavica. Seria II: Polnische Bibeln 1994, Paderborn–München–Wien–Zürich.
- Bieńkowska 1990:** Bieńkowska, D. Rola glos marginalnych w przekładzie Biblii J. J. Wujka. // *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica*, № 23, 21–29.
- BNT:** *Nowy Testament znowu przełożony, a na wielu mieyscach za pewnymi dowodami odprzysad przez Simona Budnego oczyszczony, y krotkiemi przypiskami po kraioch objaśniony. Przydane też są na końcu tegoż dostateczniejsze przypiski, ktore kaźdey iak miarz odmiany przyczyny ukazuią*, tłum. Szymon Budny, Łosk 1574. (<http://www.wbc.poznan.pl/Content/120603/index.djvu> dostęp 10.11.2016 r.).
- Brz:** *Biblia święta, to jest księgi Starego i Nowego Zakonu właśnie z żydowskiego, greckiego i łacińskiego nowo na język polski z pilnością i wiernie wyłożone...*, Brześć Litewski 1563 (tzw. *Biblia brzeska*).
- BT:** *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, oprac. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Benedyktynów Tynieckich, Poznań 1996 (tzw. *Biblia Tysiąclecia*), wydanie 4. (wydanie 1. – 1965; wydanie 2. – 1971).
- Cz:** *Nowy Testament, to jest wszystkie pisma Nowego Przymierza z greckiego języka na rzecz polską wiernie i szczerze przełożone...*, Raków 1577, autorstwa M. Czechowica.
- Czerniatowicz 1969:** Czerniatowicz, J. *Niektóre problemy naukowe grezystyki w pracach biblistów polskich XVI i XVII w.* Wrocław-Warszawa-Kraków: Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Kamieniecki 2003:** Kamieniecki, J. *Szymon Budny – zapomniana postać polskiej reformacji*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Kossowska 1968:** Kossowska, M. *Biblia w języku polskim*. T. 1. Poznań: Księgarnia św. Wojciecha.
- Kwilecka 1996:** Kwilecka, I. Problem autorstwa przekładu Apokryfów w Biblii Szymona Budnego z 1572 roku. // *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*, № 33, 47–66.
- L:** *Biblia to jest księgi Starego i Nowego zakonu na polski język z pilnością według łacińskiej Biblii, od Kościoła krześcijańskiego powszechnie przyjętej, nowo wyłożona...*, Kraków 1561 (wydanie 3., bez karty tytułowej ze zbiorów Biblioteki WSD w Łodzi).
- M:** *Nowy Testament zupełny. Z greckiego języka na polski przełożony i wykładem krótkim*

- objaśniony...*, Królewiec Pruski 1553, autorstwa S. Murzynowskiego (wydał Jan Seklucjan).
- Malec 2003:** Malec, M. Onomastyka w „Rozmyślaniu przemyskim“. // *Polonica*, № XXII–XXIII, 345–390.
- Moszyński 1992:** Moszyński, L. Hebr. ha – Adam: nomen appellativum – nomen proprium w renesansowych przekładach biblijnego opisu życia pierwszego człowieka (Gn I 26 – V5). // *Slavia*, № 61, s. 503–508.
- Moszyński 1994:** Moszyński, L. Komentarz do: *Biblia to jest Księgi starego i Nowego Przymierza*. In der Übersetzung des Simon Budny. Nieśwież, Zasław 1571–1572. Herausgegeben von Hans Rothe und Friedrich Scholz. *Księgi Nowego Przymierza Kto pospolicie Nowym Testamentem zową z wielką pracą y pilnym poprawieniem z Greckiego na Polski język przetumaczone*, seria Biblia Slavica. Seria II: Polnische Bibeln 1994, Paderborn–München–Wien–Zürich.
- Moszyński 1997:** Moszyński, L. Szymon Budny jako onomasta. I. Antroponimia. // *Onomastyka i dialektologia*. Red. H. Popowska-Taborska, J. Duma. Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, 187–196.
- Moszyński 2003:** Moszyński, L. Biblia Szymona Budnego. Charakterystyka przekładu. // *Biblie staropolskie*. Red. I. Kwilecka. Poznań: Ośrodek Wydawnictw Naukowych, 41-50.
- Moszyński 2005a:** Moszyński, L. Szymon Budny jako onomasta. 2. Etnonimia, teo- i demononimia. Chrematonimia. // *Ad perpetuam rei memoriam. Profesorowi Wojciechowi Ryszardowi Rzepce z okazji 65. urodzin*. Red. J. Migdał. Poznań: Wydawnictwo „Poznańskie Studia Polonistyczne“, 287–299.
- Moszyński 2005b:** Moszyński, L. Szymon Budny jako onomasta. 3. Ojkonimia. // *Ogród nauk filologicznych. Księga Jubileuszowa poświęcona Profesorowi Stanisławowi Kochmanowi*. Red. M. Balowski, W. Chlebda. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 445-455.
- NA:** *Novum Testamentum Graece et Latine*, red. E. Nestle, K. Aland, Stuttgart 1984 (<https://sites.google.com/site/nestle1904/>; [http://www.vatican.va/archive/bible/nova\\_vulgata/documents/nova-vulgata\\_novum-testamentum\\_lt.html](http://www.vatican.va/archive/bible/nova_vulgata/documents/nova-vulgata_novum-testamentum_lt.html) dostęp 10.11.2016 r. ).
- NT:** *Nowy Testament*.
- Rzetelska-Feleszko 1998:** Rzetelska-Feleszko, E. Nazwy Żydów w słowiańskich przekładach Nowego Testamentu. // *Funkcja słowa w ewangelizacji*. Red. M. Kamińska, E. Umińska-Tytoń. Łódź: Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, 213–224.
- Sowa 1992:** Sowa, F. Osobowe nazwy własne w polskich przekładach Biblii. // *Biblia a kultura Europy*. T. 1. Red. M. Kamińska, E. Małek. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 81–85.
- Sstp:** *Słownik staropolski*, 1953–2002, red. S. Urbańczyk, Wrocław-Warszawa-Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich (<http://www.rcin.org.pl/publication/39990> dostęp 25.04.2017).
- ST:** *Stary Testament*.
- SXVI:** *Słownik polszczyzny XVI wieku*, 1966–2001, red. M. R. Mayenowa, Wrocław-Warszawa-Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich; PAN (<http://kpbc.umk.pl/dlibra/docmetadata?id=38413&dirids=1&tab=3> dostęp 25.04.2017).
- Sz:** *Nowy Testament polskim językiem wyłożony według doświadczonego łacińskiego tekstu od Kościoła krześcijańskiego przyjętego...*, Kraków 1556, wyd. M. Szarffenberg.

**W:** *Nowy Testament w przekładzie ks. dr. Jakuba Wujka z roku 1593*, wstępem i uwagami poprzedził ks. dr W. Smereka, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków 1966.

**Zarębski 2006:** Zarębski, R. *Nazwy osobowe w polskich przekładach Nowego Testamentu*. Łódź: Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie.

**Zarębski 2007:** Zarębski, R. Tłumaczenie obcych nazw geograficznych w dawnych i współczesnych polskich przekładach Nowego Testamentu. // *Studia nad słownictwem dawnym i współczesnym języków słowiańskich*. Red. J. Kamper–Warejko, I. Kaproń–Charzyńska, J. Kulwicka–Kamińska. Toruń: Wydawnictwo UMK w Toruniu, 113–123.

**Zarębski 2017:** Zarębski, R. Indywidualizmy nazewnicze Szymona Budnego (na przykładzie nowotestamentowych nazw geograficznych w Biblii nieświeskiej). // *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica*, № 51/2, 41–53.